

Sygn. akt VI A Ca 723/05

**WYROK
W IMIENIU RZECZYSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 27 października

2006 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny
w składzie:

Przewodniczący-Sędzia S.A. Krzysztof Tucharz
Sędzia S.A. Agata Zając
Sędzia S.A. Zofia Markowska (spr.)
Protokolant st. sekr. sąd. Agnieszka Prokopiuk

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2006 r. w Warszawie
na rozprawie
sprawy z odwołania P E S.A. w W
przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki
o wymierzenie kary pieniężnej
na skutek apelacji odwołującej się
od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie Sądu Ochrony Konkurencji i
Konsumentów
z dnia 4 kwietnia 2005r. sygn. akt XVII Ame 12/04
oddala apelację

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja nie jest uzasadniona.

Wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2005 r. Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów oddalił odwołanie P E S.A. w W decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 30 grudnia 2003 r. nr DPE/253/2003, mocą której wymierzył on odwołującej się karę pieniężną w wysokości 0,1744 % przychodu z działalności koncesjonowanej osiągniętego w 2002 r. tj. w kwocie 550.000 zł. za niewywiązywanie się przez tę Spółkę z obowiązku zakupu energii elektrycznej ze źródeł niekonwencjonalnych i odnawialnych, określonego w § 1 ust. 1 i w § 2 pkt 1 lit. B rozporządzenia

Ministra Gospodarki z dnia 15 grudnia 2000 r. w sprawie obowiązku zakupu energii ze źródeł niekonwencjonalnych i odnawialnych oraz wytwarzanej w skojarzeniu z wytwarzaniem ciepła, także ciepła ze źródeł niekonwencjonalnych i odnawialnych oraz zakresu tego obowiązku (Dz. U. Nr 122, poz. 1336).

Rozstrzygnięcie to oparte zostało następujących ustaleniach faktycznych i wywodach:

Przedmiotowa decyzja została wydana przez pozwanego wobec stwierdzenia, że odwołująca się Spółka od dnia 31 marca 1999 r. posiada koncesję na obrót energią elektryczną, a zatem ciąży na niej obowiązek zakupu energii wytworzonej w źródłach niekonwencjonalnych i odnawialnych tzw. energii zielonej bądź odnawialnej.

W 2002 r. Spółka ta dokonywała zakupów energii zielonej od P E S.A., zaś od grudnia 2002 r. bezpośrednio od wytwórcy tj. Elektrowni S -P S.A.

Ilość energii odnawialnej zakupionej przez podmiotową Spółkę w 2002 r. bezpośrednio od wytwórców wyniosła 7.993 MWh, a od P E S.A. 157.145 MWh, co łącznie stanowiło 2,5% wymagane przepisami w/w rozporządzenia. Wobec powyższego w ocenie pozwanego Spółka P E nie wywiązała się z nałożonego przepisami w/w przedmiotowego rozporządzenia, obowiązku zakupu energii ze źródeł niekonwencjonalnych i odnawialnych, bo energia zakupiona od P E nie pochodziła od wytwórcy energii zielonej, ale od pośrednika. Uzasadniało to nałożenie na podst. art. 56 ust. pkt 1a ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne (Dz. U. Nr 153 z 2003 r., poz. 1504 ze zm.) akry pieniężnej.

Ustalając wysokość tej kary w odniesieniu do stopnia zawinienia pozwany wziął pod uwagę, że w grudniu 2002 r., po otrzymaniu decyzji Prezesa URE z dnia 27 listopada 2002 r., podmiotowa Spółka zakupiła energię odnawialną bezpośrednio od wytwórcy, a z kolei łatwość z jaką została zawarta umowa z Elektrowniami S -P pozwalała stwierdzić, że wcześniej istniała możliwość nabywania energii bezpośrednio ze źródła odnawialnego. Pozwany ustalił, iż wysokość przychodów Spółki z tytułu działalności koncesjonowanej za rok 2002 wyniosła 315.418.841,42 zł., a zatem wymiar kary w wysokości 0,1744% tych przychodów, nie pogorszy jej sytuacji finansowej i nie wpłynie na płynność finansową, a kara orzeczonej w niższej wysokości nie spełniłaby swego prewencyjnego zadania w odniesieniu do przyszłych okresów, zwłaszcza zważywszy, że Spółka była już karana za niewywiązywanie się z tego obowiązku.

W złożonym od tej decyzji odwołaniu P E S.A. wnosila o jej uchylenie w całości zarzucając: wydanie decyzji w oparciu o niezgodne z art. 22 i art. 92 ust. 1 Konstytucji wyżej cytowane przepisy rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 15 grudnia 2000 r. opartego na ustawie Prawo energetyczne, z której w wersji sprzed 1 stycznia 2003 r. nie wynikał wprost obowiązek

zakupu energii ze źródeł niekonwencjonalnych i odnawialnych; błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przepisów § 1 i § 2 pkt 1 lit. a wymienionego rozporządzenia, przez bezpodstawne przyjęcie, że obowiązek zakupu energii odnawialnej jest spełniony wyłącznie przy założeniu, że jej zakup następuje bezpośrednio od producentów tej energii, a nie od pośrednika, którym jest przedsiębiorstwo posiadające koncesję na przesyłanie i dystrybucję oraz na obrót energią elektryczną; błędne przyjęcie, że różnica pomiędzy wielkością obowiązkowego zakupu obciążającego podmiotową Spółkę, a wielkością zakupu pomnożona przez cenę zielonej energii stanowi kwotę przychodów utraconych przez źródła niekonwencjonalne i odnawialne oraz błędną ocenę stopnia szkodliwości czynu, stopnia dotychczasowego zawinienia i dotychczasowego zachowania Spółki.

W ocenie Sądu Okręgowego stanowisko odwołującej się kwestionujące legalność zawartego w cytowanym rozporządzeniu obowiązku zakupu energii ze źródeł niekonwencjonalnych i odnawialnych jest nieuzasadnione, bowiem art. 9 ust. 3 Prawa energetycznego mimo uzasadnionych zastrzeżeń redakcyjnych zawierał wystarczającą delegację dla Ministra Gospodarki do wydania tego rozporządzenia.

Sąd ten uznał również, iż obowiązek określony w § 1 ust. 1 tego rozporządzenia dotyczy zakupu energii odnawialnej bezpośrednio od jej producenta, a nie pośrednika, bo zawiera określenie „ze źródeł niekonwencjonalnych i odnawialnych”, a słowo „źródło” w języku polskim oznacza miejsce powstania. Za taką interpretacją tego przepisu przemawia też zdaniem tego Sądu wykładnia celowościowa, bowiem obowiązek zakupu ze źródeł niekonwencjonalnych i odnawialnych wprowadzony został w celu wspierania rozwoju takich źródeł jako ekologicznych i chroniących zasoby naturalne, a wprowadzenie obowiązku zakupu było niezbędne, gdyż energia elektryczna wytworzona w ten sposób jest znacznie droższa od wytworzonej w sposób konwencjonalny.

W niniejszej sprawie odwołująca się Spółka nie wykazała, aby wypełnienie nałożonego na nią obowiązku było niemożliwe z powodu braku wystarczającej ilości takiej energii na rynku.

Wprawdzie Sąd Okręgowy podzielił stanowisko odwołującej się, że pozwany błędnie wyprowadził domniemanie, iż różnica pomiędzy wielkością obowiązkowego zakupu dla P. E. S.A., a wielkością wykonanego zakupu pomnożona przez cenę zielonej energii na poziomie 216,49 zł/MW stanowi kwotę przychodów utraconych przez źródła niekonwencjonalne i odnawialne, bo nie można wykluczyć, że przynajmniej część oferowanej przez pośrednika energii nie stanowi powtórnego nią obrotu, ale jednocześnie uznał, że nie ma to żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie niniejszej.

Zdaniem Sądu I instancji społeczną szkodą wynikającą z naruszenia przez podmiotową Spółkę obowiązku zakupu zielonej energii jest brak impulsu popytowego na rynku, w warunkach rynkowych bowiem wzrost popytu

stymuluje podaż, a więc powstawanie nowych źródeł niekonwencjonalnych i odnawialnych. W ocenie tego Sądu uzasadnia to nałożenie kary pieniężnej, a je wymiar pozostający w pobliżu dolnej granicy wymiaru ustawowego jest adekwatny do stopnia naruszenia prawa i uwzględnia brak działań Spółki w celu należytego wywiązania się z ciążącego na niej obowiązku.

Powyższy wyrok zaskarżyła w całości apelacją P E S.A. zarzucając mu obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 56 ust. 2 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne w zw. z art. 56 ust.1 pkt 1a oraz 9a tej ustawy oraz w zw. z rozporządzeniem Ministra Gospodarki z dnia 15 kwietnia 2000 r. w sprawie obowiązku zakupu energii elektrycznej ze źródeł niekonwencjonalnych i odnawialnych oraz wytwarzanej w skojarzeniu z wytwarzaniem ciepła, a także ciepła ze źródeł niekonwencjonalnych i odnawialnych oraz zakresu tego obowiązku poprzez zastosowanie przepisów nieobowiązujących, a na wypadek nieuwzględnienia tego zarzutu obrazę przepisów prawa materialnego wyżej wymienionych poprzez nieprawidłową ich wykładnię tj. błędne przyjęcie, że dokonanie zakupu energii pochodzącej ze źródeł niekonwencjonalnych i odnawialnych od podmiotu nie będącego ich bezpośrednim wytwórcą lecz od przedsiębiorstwa obrotu, nie stanowi ustawowego obowiązku zakupu takiej energii i w konsekwencji przyjęcie, że podmiotowa Spółka nie wypełniła tego obowiązku, obrazę art. 56 ust. 2 w zw. z art. 56 ust 6 Prawa energetycznego poprzez ich niewłaściwe zastosowanie oraz mające wpływ na treść rozstrzygnięcia naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 217 k.p.c. poprzez niezasadne niedopuszczenie dowodu zgłoszonego przez Spółkę. W uzasadnieniu apelacji, jakkolwiek nie w samych zarzutach, powołał się nadto na stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich zawarte w piśmie z dnia 19 września 2001 r., w którym wskazał on na kwestionowane upoważnienie zawarte w art. 9 ust. 3 Prawa energetycznego, zwracając uwagę, że przepisy ustawy nie nakładają obowiązków, które są regulowane rozporządzeniem Ministra Gospodarki z dnia 15 grudnia 2000 r. i jego zdaniem nałożenie tego obowiązku stanowi ingerencję w sferę wolności gospodarczej (art. 22 Konstytucji RP), która może nastąpić wyłącznie w drodze ustawy, zgodnie bowiem z art. 92 ust. 1 Konstytucji RP, upoważnienie ustawowe powinno określać zakres spraw przekazanych do uregulowania oraz wytyczne dotyczące treści aktu.

Wobec powyższych zarzutów wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uchylenie przedmiotowej decyzji Prezesa URE z dnia 30 grudnia 2003 r.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja jest nieuzasadniona.

Wyrokiem z dnia 25 lipca 2006 r. Trybunał Konstytucyjny orzekł o zgodności z art. 22 i art. 92 ust. 1 Konstytucji RP przepisu art. 9 ust. 3 ustawy Prawo energetyczne w stosownym brzmieniu, w zakresie w jakim nakłada on na określone w nim przedsiębiorstwa energetyczne obowiązek zakupu energii oraz

ciepła ze źródeł niekonwencjonalnych i odnawialnych i umorzył postępowanie w zakresie powoływanego w apelacji rozporządzenia z uwagi na fakt, że ewentualne stwierdzenie niekonstytucyjności rozporządzenia byłoby konsekwencją uprzedniego uznania niekonstytucyjności ustawy, a zatem ze względu na zbędność orzekania. W ocenie Sądu Apelacyjnego treść orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego wyłącza spod dalszych rozważań zarzuty związane z niekonstytucyjnością przytoczonych w apelacji przepisów prawa.

Zasadnicze więc znaczenie dla oceny zarzutów zawartych w apelacji ma wyjaśnienie podstawy prawnej decyzji i wydanego wskutek zaskarżenia jej przez odwołującą się Spółkę wyroku. Jak wynika z niekwestionowanych okoliczności sprawy niniejszej przypisane stronie powodowej działanie naruszające obowiązek zakupu energii elektrycznej ze źródeł niekonwencjonalnych i odnawialnych miało miejsce w 2002 r. Wówczas obowiązywał art. 9 ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne w stosownym brzmieniu. Na podstawie zawartej w nim delegacji ustawowej Minister Gospodarki wydał rozporządzenie z dnia 15 grudnia 2000 r. w sprawie obowiązku zakupu energii elektrycznej ze źródeł niekonwencjonalnych i odnawialnych oraz wytwarzanej w skojarzeniu z wytwarzaniem ciepła, a także ciepła z źródeł niekonwencjonalnych i odnawialnych oraz zakresu tego obowiązku. Z § 2 rozporządzenia jednoznacznie wynika, że obowiązek zakupu energii elektrycznej ze źródeł niekonwencjonalnych i odnawialnych zostanie uznany za spełniony, jeżeli udział ilości energii elektrycznej wytworzonej w źródłach niekonwencjonalnych i odnawialnych w wykonanej, całkowitej rocznej sprzedaży energii elektrycznej przez dane przedsiębiorstwo energetyczne wyniósł w roku 2002 nie mniej niż 2,5%. Wyżej cytowany art. 9 ust. 3 Prawa energetycznego obowiązywał do dnia 31 grudnia 2002 r. Z dniem 1 stycznia 2003 r. weszła bowiem w życie nowela do ustawy Prawo energetyczne (ustawa z dnia 24 lipca 2002 r.), która skreśliła w/w przepis. W art. 6 stanowiła zaś, że do spraw wszczętych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a niezakończonych decyzją ostateczną stosuje się przepisy dotychczasowe. Rozporządzenie Ministra gospodarki z dnia 15 grudnia 2000 r. utraciło moc z dniem 30 czerwca 2003 r., kiedy to weszło w życie z dniem 1 lipca 2003 r. rozporządzenie Ministra gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 30 maja 2003 r. w sprawie szczegółowego zakresu zakupu energii elektrycznej i ciepła z odnawialnych źródeł energii oraz energii elektrycznej wytwarzanej w skojarzeniu z wytwarzaniem ciepła. Podkreślić zatem należy, że wszystkie istotne zdarzenia oceniane z punktu widzenia prawa materialnego miały miejsce przed wejściem w życie wyżej powołanej nowelizacji Prawa energetycznego oraz rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej.

Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie sygn. akt VI A Ca 1439/05 uznał, iż cytowany wyżej przepis art. 6 ustawy z dnia 24 lipca 2002 r. o zmianie ustawy Prawo energetyczne ma charakter wyłącznie procesowy a nie materialnoprawny. Upatrywanie w brzmieniu tego przepisu treści o charakterze

materialnoprawnym nie jest uprawnione. Gdyby ustawodawca miał taki zamiar, sięgnął by do odpowiednich rozwiązań prawnych, pozwalających na stosowanie nowych przepisów prawa materialnego do zdarzeń prawnie doniosłych, a mających miejsce w przeszłości, pod rządami dotychczas obowiązujących przepisów prawa materialnego. Stanowisko to Sąd Apelacyjny w składzie orzekającym w sprawie niniejszej w pełni podziela. Przyjęcie powyższego poglądu co do treści normatywnej art. 6, jako przepisu regulującego wyłącznie procesowe zagadnienia międzyczasowe prowadzi konsekwentnie do wniosku, że Sąd I instancji właściwie zastosował wszystkie powołane w motywach wyroku przepisy prawa materialnego obowiązujące w czasie przedmiotowego zdarzenia mającego miejsce w 2002 r. Wątpliwe jest bowiem, zważywszy na ogólną zasadę niedziałania prawa wstecz, stosowanie przepisów ustawy, która weszła w życie 1 stycznia 2003 r. i rozporządzenia, które obowiązuje od dnia 1 lipca 2003 r., do materialnoprawnej oceny zdarzeń mających miejsce w 2002 r.

W tej sytuacji procesowej rozważenia wymagał zarzut naruszenia prawa materialnego, a mianowicie błędnej wykładni art. 56 ust. 2 w zw. z art. 56 ust. 1 pkt 1a Prawa energetycznego oraz rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 15 grudnia 2000 r. przez przyjęcie, że dokonanie zakupu energii pochodzącej ze źródeł niekonwencjonalnych i odnawialnych od podmiotu niebędącego ich bezpośrednim wytwórcą lecz od przedsiębiorstwa obrotu, nie stanowi wykonania obowiązku ustawowego zakupu takiej energii. W tym celu należało poddać ocenie dokonaną w zaskarżonym wyroku Sądu Okręgowego wykładnię użytego w art. 9 ust 3 Prawa energetycznego, do którego odwołuje się przepis art. 56 ust. 1 pkt 1a tego Prawa, pojęcia zakupu „ze źródła”. Sąd I instancji uznał, że z uwagi na znaczenie użytego w w/w przepisie słowa „źródło”, obowiązek zakupu przez przedsiębiorstwa energetyczne tzw. energii „zielonej” jest spełniony jedynie wtedy, gdy energia ta została zakupiona bezpośrednio u przedsiębiorców wytwarzających energię ze źródeł niekonwencjonalnych i odnawialnych. W ocenie Sądu Apelacyjnego powyższa interpretacja przepisu jest trafna.

Do wniosku niekorzystnego dla apelującej prowadzi bowiem zarówno wykładnia gramatyczna, historyczna jak i celowościowa tego przepisu.

Dokonując wykładni gramatycznej tego przepisu należało mieć na uwadze, iż użyte w nim zostało określenie „obowiązek zakupu ze źródeł niekonwencjonalnych i odnawialnych”. Użyty przez ustawodawcę zwrot ma zatem jedno znaczenie, określa mianowicie obowiązek zakupu tej energii ze źródła tj. bezpośrednio od wytwórców. Nie użyto bowiem w tekście tej normy słowa „pochodzącej” ze źródeł niekonwencjonalnych i odnawialnych.

Do takiego rozumienia przedmiotowego przepisu prowadzi również posłużenie się zasadami wykładni historycznej. W poprzednio obowiązującym rozporządzeniu Ministra Gospodarki z dnia 2 lutego 1999 r., które utraciło moc na podstawie § 6 cytowanego rozporządzenia z dnia 15 grudnia 2000 r., w § 1 ust. 1 użyto zwrotu „są obowiązane do zakupu, od krajowych wytwórców,

oferowanej ilości energii elektrycznej albo ciepła ze źródeł niekonwencjonalnych”. Pominięcie w nowszym rozporządzeniu z 2000 r. frazy „od krajowych wytwórców oferowanej ilości energii elektrycznej albo ciepła ze źródeł niekonwencjonalnych” i pozostawienie zlepką słów „obowiązane do zakupu energii ze źródeł niekonwencjonalnych” prowadziła jedynie do wyeliminowania kategorii „krajowych wytwórców oferujących energię”.

Wszelkie dalsze wątpliwości usuwa jednak wykładnia celowościowa, która jest dokonywana przy oczywistym założeniu racjonalnego działania ustawodawcy. Celem ustawodawcy było promowanie tzw. zielonej energetyki co wiąże się z ochroną środowiska, obniżeniem poziomu zapylenia i stężeń szkodliwych gazów, a jednocześnie wobec stale rosnącego zapotrzebowania na energię elektryczną zmniejszającymi się zasobami konwencjonalnymi do jej wytwarzania, to postulowana przez apelującą możliwość obracania tym samym pensum takiej energii prowadziłyby do sprzecznych z tymi założeniami wniosków. Wystarczyłoby wówczas wyprodukować niewielką nawet ilość zielonej energii i następnie wielokrotnie ją kupić i sprzedać kolejno przez wszystkich uczestników obrotu, by uznać, że obowiązek zakupu takiej energii został spełniony.

Dokonana zatem przy użyciu trzech różnych sposobów wykładnia kwestionowanych przepisów ustawy i rozporządzenia zbieżna jest z rozumieniem tej normy zaprezentowanym przez Sąd okręgowy, a przedtem Prezesa URE. Uznać zatem należało, że odwołująca się Spółka nie spełniła nałożonego na nią obowiązku, skoro nie zakupiła przewidzianej przepisami prawa ilości energii ze źródeł niekonwencjonalnych i odnawialnych tj. bezpośrednio od jej wytwórców, która to wysokość w 2002 r. wynosiła 2,4% sprzedanej energii.

W konsekwencji kwestią, którą należy rozważyć jako ostatnią jest wysokość kary pieniężnej nałożonej na powodową Spółkę. Przepis art. 56 ust. 6 Prawa energetycznego stanowi, iż przy ustalaniu wysokości tej kary Prezes URE uwzględnia stopień szkodliwości czynu, stopień zawinienia oraz dotychczasowe zachowanie podmiotu i jego możliwości finansowe. Wszystkie te przesłanki zostały wzięte pod uwagę w wydanych w sprawie orzeczeniach. Oczywistym jest, że szkodliwość czynu wiąże się z wyżej przedstawionym celem regulacji art. 9 ust. 3 Prawa energetycznego i zgodzić się należy ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że szkodą wynikającą z naruszenia przez powodkę obowiązku zakupu zielonej energii jest negatywny wpływ na rozwój przedsiębiorstw ją wytwarzających przez brak impulsu popytowego na rynku. Nie można zgodzić się natomiast ze skarżącą, że wykazała ona przed Sądem I instancji, iż zaistniały obiektywne, a więc niezależne od jej postępowania przyczyny uniemożliwiające jej zakup energii ze źródeł niekonwencjonalnych i odnawialnych w rozmiarze wymaganym przez stosowne przepisy, zwłaszcza, że powodowa Spółka jeszcze w grudniu 2002 r. zakupiła energię odnawialną bezpośrednio od jej wytwórcy – Elektrowni S... –P... S.A., co

pozwalalo stwierdzić, że również wcześniej miała możliwość nabywania tej energii bezpośrednio ze źródła odnawialnego. Poza tym przy ustalaniu stopnia zawinienia powodowej Spółki i dotychczasowego jej zachowania należało też mieć na uwadze, że obowiązku zakupu energii odnawialnej w sposób przewidziany przez rozważane przepisy prawa, skarżąca nie wykonała już w 2001 r. i w związku z tym wszczęte zostało przez Prezesa URE postępowanie o nałożenie kary pieniężnej, o czym powódka wiedziała, a mimo to w 2003 r. nadal nie wykonywała ciężącego na niej obowiązku. W wyniku tego postępowania powódce doręczona została w dniu 27 listopada 2002 r. decyzja o ukaraniu i dopiero wówczas zmieniła ona dostawcę zielonej energii i zakupiła ją bezpośrednio ze źródła odnawialnego. Przy ustalaniu wysokości przedmiotowej kary wzięta została pod uwagę także sytuacja finansowa Spółki, a mianowicie, że w 2002 r. osiągnęła zysk netto w wysokości 2.141.312,44 zł. przy przychodach ze sprzedaży wynoszących 334.490.668,78 zł., a jak wynika z oświadczenia złożonego przez samą skarżącą wysokość przychodów Spółki z tytułu działalności koncesjonowanej polegającej na obrocie energią elektryczną wyniosła w 2002 r. kwotę 315.418.841,42 zł., a zatem obowiązek zapłaty tej kary nie wpłynie na płynność finansową Spółki, a jednocześnie spełni swoją prewencyjną rolę w stosunku do przyszłych okresów, zwłaszcza, iż jak wyżej wskazano sytuacja taka miała już miejsce po raz drugi.

Biorąc pod uwagę wszystkie powyższe okoliczności dotyczące ustalenia wysokości kary, a przy tym fakt, że i z ich uwzględnieniem orzeczona ona została w dolnych granicach jej ustawowego wymiaru wynoszącego do 15 % przychodów z działalności koncesjonowanej, bo stanowi ona zaledwie 0,1744 % , a więc mniej niż 1% tych przychodów, Sąd Apelacyjny uznał za trafne stanowisko Sądu I instancji, że jej wysokość jest adekwatna.

Mając na uwadze powyższe na podst. przepisu art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.



Na oryginale właściwo podpis.
Za zgodność z oryginałem stwierdzam
Sekretarz Sądowy